Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 800 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 1000 Mk.
Zagranicą 2000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 40 Mk.

CENA 50 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 201 (7240) | Wtorek, dnia 5 Września 1922 r | Rok XXX

Telegramy.

Wrzenie w okupacji niemieckiej

BERLIN. W godzinach rannych około O berkassen pod Düsseldorfem zastrzelono posterunkowego i sierżanta wojsk belgijskich. Sprawców dotychczas nie wykryto. Wojska okupacyjne zarządziły natychmiastowe dochodzenie. Dokonano rewizji w kilku domach.

Nowe podatki

WARSZAWA 4. Jak się dowiaduje „Kurjer" Ministerjum Skarbu przygotowuje szereg ustaw podatkowych na najbliższą sesję sejmową.

Do ustaw tych, które w niedługim czasie wpłyną do Sejmu, należą: ustawa o podwyższeniu podatku gruntowego. Ten podatek będzie podniesiony o 20 proc. Dalej nastąpi również znaczne podwyższenie podatku od skrzynek depozytowych. Ten podatek podniesiony zostanie do 30 tysięcy. Wreszcie podniesiony zostanie podatek rentowy od udziałów naftowych brutto z 10—30 proc. Pozatem w przygotowaniu jest jeszcze innych ustaw podatkowych.

Oszczędności budżetowe

WARSZAWA. Jak informują „Kurjera", Rada Ministrów zdecydowała redukcję personelu urzędniczego we wszystkich urzędach centralnych o 20 procent.

Redukcja ma się rozpocząć w niedługim czasie.

Akcja cukrowa rządu

Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości co następuje: Zgodnie z wynikiem obrad nadzwyczajnego komisarjatu do walki z drożyzną, ministerstwo skarbu postanowiło przydzielić dalsze ilości cukru z zapasów, stanowiących własność ministerstwa skarbu, na potrzeby ludności za pośrednictwem towarzystwa aprowizacji miast, tudzież za pośrednictwem kooperatyw spożywczych. Bliższe szczegóły co do podziału, z wyszczególnieniem komisji ile przydzielono cukru, będą podane do wiadomości w najbliższym czasie. Wobec powyższego, niema żadnych poważnych obaw przed brakiem cukru na rynkach krajowych.

Jak Kraków będzie walczył z drożyzną

KRAKÓW.4. Celem powstrzymania rozzuchwalonego paskarstwa wobec zniesienia komisji cennikowych magistrat Krakowa uzyskał od województwa krakowsk. prawo ustalenia cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby.

List z Sopotu

Drożyzna. — Goście kąpielowi. — Kasyno, czyli jaskinia gry. Rozrywki duchowe.

Zapewne w żadnej z miejscowości kuracyjnych w Europie tegoroczny sezon nie był tak ożywiony, jak w naszym nadbałtyckim Sopocie, dokąd istotnie przybywały tysiączne rzesze ze wszystkich stron. Sopot, mała mieścina, położona nad strumykiem Sopot, od którego bierze nazwę, stał się, śmiało to rzec można, punktem koncentracyjnym „naszych najserdeczniejszych" począwszy od Nalewek lub Kleparza, a skończywszy może na Palestynie. To też dzięki temu napływowi, ceny na mieszkania stale wzrastały, tak że przeciętny śmiertelnik nie mógł sobie pozwolić na wynajęcie mieszkania nad uroczym Bałtykiem. Stąd też monopol pod tym względem zatrzymali żydzi, którzy, mniejsza o to, uczciwie lub nieuczciwie zarabiają bardzo wiele i płacą nietylko żądane ceny, lecz, wprowadzając pewien postęp, zdwajają ceny, byle tylko usadowić się tutaj i niedopuścić do Bałtyku gojów. Sezon otwarto z dniem 1-szym czerwca i, o dziwo, cóż się stało? Oto synowie narodu wybranego, uważając się widocznie za najbardziej uprawnionych do zażywania wszelkich roszkoszy, po tak znojnej pracy jak handel dewizami, „pośrednictwo" i t. p., co zresztą złośliwi nazywają oszustwem, postanowili za wszelką cenę niedopuścić obrzydłych gojów do tej uroczej miejscowości. A więc ceny od 1-go czerwca poszły w góre, co niby miało oznaczać, że Sopot staje się coraz bardziej kosmopolitycznym, a właściwie judaicznym zakątkiem dla wszystkich tych, których „nieznośne" rządy polskie maltretują, niepozwalając im „godziwie" zarobić na swe utrzymanie. Zaraz wiąc podniosło się znaczenie rolnika gdańskiego, którego synowie Izraela stawiając barzdo wysoko, postanowili za jego trudy inaczej wynadgradzać, aniżeli goje. I tak np. chłop, czyli t. zw. „Bauer" albo „gbur" który przyniósł bo Sopotu np. masło, żądając za nie 100 marek za funt, doznawał natychmiast należytej oceny ze strony przedstawicieli narodu wybranego, którzy, by niedopuścić do roztycia gojów, płacili po 200 do 400 marek za funt. I dziwna rzecz, bo oto motłoch, nięzdający sobie najeżytej sprawy z tego, jak wielce korzystnem jest przebywanie nad morzem synów Izraela, posunął się do tak niebywałego czynu, że na ostatnim targu popełnił zbrodnię wobec „postępowych" żydków i „gbóruw", którym powysypywano z kobiałek wszelkie produkty na ziemię, pozwalającym sposobem psom i innym gadzinom najeść się do syta tego wrzystkiego, co wieś w trosce o dobro narobu wybranego przyniosła do miasta. I policja tym razem okazała się zbyt brutalną, zabierając np. włościanom masło i sprzedając je po cenie urzędowoj — 140 marek za funt, co, oczywiście musiało wywołać przynajmiej ciche oburzenie, t. j. kiwanie palcem w buciem „naszych" postępowców.

Goście kąpielowi w tegorocznym sezonie, to (przepraszam szanownych czytelników) znów ci sami synowie Izraela, dążący dotąd zewsząd, gdzie zbyt dużo znajduje się gojów. Są tu więb Nalewki, Dziki gass, Gęsia, Muranowska, Żelazna Brama, Wołowska, Rajszula, Krakówka i t. p., słowem cała Polska jest należycie reprezentowana. To też

człowiek, niezdający sobie sprawy z tego, że Polska posiada tak dzielnych obywateli, jakimi są przedstawiciele narodu wybranego, widzi w tych obywatelach tylko żydów i jeszcze raz żydów, niechcąc jednak wejrzeć w słownik, z którego powinnoby wynikać, że pr. pani Rozalja, znaczy Ruchla, Dorota-Dwojra, Józef-Jankiel, Stanisław-Symcha, Stefan-Szmul, Mieczysław-Mojsie, Karol-Riwa, Kajetan-Kałma, Antoni-Aron, Aleksander-Abram, Lech-Lejba, Marjan-Mordka i t. d. i t. d.

Sopot nabiera wszechświatowej sławy, jako północne Montecarlo, dokąd też dążą najszlachetniejsi obywatele Polski, starając się udowodnić Prusakom, jak bogatą jest Polska, której synowie przybywają tu nad Bałtyk, rzucając wielkopanskim gestom miljony na ruletkę. Więc Polska, jako państwo najbardziej postępowe i posiadające najświatlejszych obywateli na całej kuli ziemskiej, wniosła postęp do Sopotu, wykazując niezbicie, gdzie jest kapitał na podtrzymanie tak niezmiernie ważnej placówki, jaka jest kasyno, czyli jaskinia gry. To też zarówno senat Wolnego Miasta Gdańska, jak i magistrat sopocki cieszą się bardzo z polskiej mądrości, nazywając Polaków „Die dumme Polacken", co znaczy dosłownie „głupi Polacy". I tu właśnie okazuje się najwyraznej, że Wolne Miasto pod każdym względem zależne jest od Polski, bez której pomocy, szczególnie tak pożyteczna placówka, jak kasyno sopockie, skazane byłoby na zagładę. Co prawda znalezli się ludzie, którzy starali się usmiercic kasyno, ogłaszając na łamach prasy nazwiska tych wszystkich, którzy uczęszczają do tego prybytku. Jednakże akcja ta pomogła nam tyle, co umarłenu „kadzidło", hdyż tacy np. hrabiowie Raczyńscy, Grodzicy i t. p., dbając o podtrzymanie autorytetu Polski wobec Wolnego Miasta, a szczególnie Sopotu postanowili za wszelką cenę rzucać w dalszym ciągu na ruletkę tyle pieniędzy, ażeby ostatecznie przekonać Prusaków o bogactwach Polski i jej synów.

Rozrywek duchowych mamy w Sopocie bardzo wiele: w uzdrowisku, t.j. w „Kurhaus'ie" koncertuje stale doborowa orkiestra, wygrywająca na pocieszenie wschodnich synów Izraela, utwory Czajkowskiego, oraz „nadzwyczaj miłą" dla ucha polskiego pieśń „Deutschland, Deutschland über alles". I trzeba przyznać, że Polacy bardzo się oburzają z tego powodu, lecz jednakże, czuli o dobro rozwoju Sopotu, już na drugi dzień zapominają o tem, co było wczoraj i tłumnie dążą na te budujące ducha i kształcące umysł koncerty. Stale występują w Sopocie, byli artyści nadwornych teatrów carskich w Piotrogrodzie, jak Borys Głazinow, którego ktoś złośliwy nazwał Berkiem Glicksmannem, Sasze Helman, podobno Srul według stwierdzenia rodowodu i t. d.

W każdym jednak razie Sopot wprowadza pewien p o s t ę p w muzyce, na której Polacy podobno się nie znają i dlatego właśnie wystawia się rzeczy takie i angażuje się takich artystów, którzyby mogli w pierwszym rzędzie zadowolnić „naszych" z mniejszości, t. j. prawdziwych melomanów. Pazatem zresztą bardzo miłemi, rozrywkami są tu: wykupywanie biletów przy kasie kolejowej, gdzie można podziwiać jedność narodu wybranego, tworzącego przed kasami niewzruszony mur, ncstępnie spacery po ulicach sopockich, na sposób Nalewek, tak że cała rodzina, począwszy od ojca i matki, a skończywszy na najmniejszym bachorku, twoży nierozerwalny sznur na chodniku, w myśl zasady „w jedności siła", dalej świeżą atrakcją jest tu niebywały wprost czyn policji tutejszej, która dopuściła się okropnego występku, aresztując grupę artystów kieszonkowych, pozbawiających gojów balastu w kieszeniech. Wszyscy ci artyści, godni przedstawiciele narodu wybranego, stali się ofiarami nieuleczalnej ciemnoty tutejszej policji. Możnaby jeszcze wiele napisać o tych rozkoszach w Sopocie, lecz na dziś, niestety, muszę zakończyć i postawić kropkę.

W obronie kresów zachodnich

Odzyskawszy wolność i zrzuciwszy w krwawej walce jarzmo pruskie, znalazło się społeczeństwo ziem zachodnich wobec splotu zagadnień będących usiłowaiń rządu pruskiego nad zniemczeniem rdzennie polskich tych krajów. Rany, zadane społeczeństwu i polskiemu stanowi posiadania, tak materjalnemu jak i moralnemu, przez germanizatorskie zapędy hakatystycznych najeźdców zabliżniają się niestety bardzo powolnie, grożąc i nadal narodowi polskiemu ciężkimi stratami i powstrzymując rozwój tych dzielnic, rozwój, który, jak mylnie mniemano, zagwarantowany będzie prostym faktem przynależności do Państwa Polskiego. Gdy jednakże tak nie jest, gdy i nadal połowa ziemi na zachodzie pozostaje w posiadaniu narzuconych właścicieli niemieckich, gdy rolniczy przemysł zachodni w olbrzymiej części wzbogaca dawnych gnębicieli, gdy wreszcie elementy niemieckie zdołały przy niewątpliwej i obfitej pomocy Berlina zorganizować się w doskonale funkcjonujący „Deutschtumbund" i pod pozorami fałszywego lojalizmu uprawiają politykę, mającą za jedyny cel utrzymanie żywiołu niemieckiego i jego per nefas zdobytej własności w dawnych „Ostmarkach", musiało się społeczeństwo zdobyć na obronę. Czynem tym, mającym się stać źródłem odpolszczenia kresów zachodnich, czynem do którego w zgodnym szeregu niebawem całe społeczeństwo stanąć winno, to stworzenie Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Po żmudnych przygotowaniach organizacyjnych, walcząc z najgorszym swym wrogiem. Obojętnością i apatją współrodaków przystąpić mógł Z.O.K.Z. wreszcie na Zjeździe odbytym dnia 28 sierpnia w Poznaniu do organizacyjnego ufundowania swej działalności Po mszy św. wysłuchanej w kaplicy św. Józefa, zgromadził się członkowie tymczasowego zarządu, Rady Naczelnej i liczni goście jak pp. poseł Sokolnicka, Zofja Rzepecka, Helena Grossmannówna, prof. dr. Zygmunt Celichowski, posłowie ks. Bolt, Brownsford, Jakubowski, Krajna, Maciejewski, Marweg, przedstawiciele rządu i wojskowości, profesorowi uniwersyteccy dr. Zaleski, reprezentanci organizacji społecznych wreszcie przedstawiciele prasy i inni, w sali Bibljoteki Uniwersyteckiej. Po zagajeniu obrad przez prezesa tymczasowego zarządu, Ludwika hr. Mycielskiego, wybrano na marszałka Zjazdu ks. prob. Czechowskiego z Chodzieży, przystępując do wysłuchania sprawozdań dyrekcji Związku. Dyrektor p. Korzeniewski skreśliwszy po krótce genezę Związku, powstałego z Górnośląskich Komitetów Plebiscytowych, daje szczegółowy obraz jego organizacji i prac przezeń już wykonanych, podkreślając że zadania związku widzi w oparciu się na istniejących już stowarzyszeniach społecznych, gospodarczych i kulturalnych celem skoordynowania ich działalności w kierunku obrony kresów zachodnich. Niebezpieczeństwo grożące roście z strony obcych a nie lojalnych elementów winno przełamać bierność społeczeństwa, łącząc wszystkich w obronie naszej ojczyzny. Tu nastąpiły referaty kierowników wydziałów i dające projekty dalszych przewidywanych prac, a w końcu referat wydziału kasowego, wespół z preliminarzem budżetowym. Celem rewizji kasowości wybrano komisję finansową w osobach pp. radcy ministerjalnego Bochenka, prof. Dziedzica i prof. Pohlmanna, poczem odłożono szczegół. dyskusję na zebranie poobiednie.

Dyskusja, która wywiązała się na popołudniowem zebraniu, zajęła się żywo referatami i zamierzeniami Dyrekcji, aprobując jednomyślnie jej dotychczasową działalność, co znalazło swój specjalny wyraz w uznaniu wypowiedzianem przez marszałka ks. pr. Czechowskiego Z myśli poruszanych w jej przebiegu podkreślić należy wezwanie delegata warszawskiego p. radcy Bochenka, ażeby związek działalność swą rozszerzył na całą Rzplitą na której obszarach znajdują, się wszędzie ośrodki wrogie państwowości polskiej, wezwanie podkreślone i zobrazowane dalej przez p. Swierczewskiego z Warszawy. Dalszy tok obrad ujawnił cały szereg zagadnień poruszanych przez pp. posła Brownsforda, burmistrza Cieplucham inspektora Hącke i zagadnień winnych się stać zadaniami dla Związku. Z tych zaakcentował dyr. Korzeniewski jako problemat żądający rychłego zlikwidowania kwestję kościoła ewangelickiego na kresach zachodnich, budząc poważne obawy.

Wyczerpawszy dyskusję udzieliło zebranie jednogłośnie dyrekcji formalnego absolutorjum, wniesionego przez prof. Dziedzica, jako członka komisji finansowej skooptowano do Rady Naczelnej dwóch przedstawicieli Komitetów Plebiscytowych oriz jednego reprezentanta Towarz. Przyjaciół Pomorza, które to stowarzyszenia zlikwidowały się wobec wspólnoty celów z Z.O.K.Z. Zebranie przeszło do uchwalenia statutów Związku Statuty referowane przez ks. prob.. Czechowskiego a będące owocem pracy odbytych już zjazdów okręgowych, przyjęto jednomyślnie przy nielicznych poprawkach. W myśl ich przystąpiono do wyboru prezydjum Rady Naczelnej, powołując na prezesa Związku zasłużonego hr. Ludwika Mycielskiego, a na członków prezydjum pp. radcę Bochenka z Warszawy, ks. prob. Czechowskiego z Chodzieży, posła Korfantego z Katowic i redaktora dr. Kozickiego z Poznania.

Prezydjum to zatwierdza na wniosek p. red. dr. Kozickiego dyrektora Związku p. Korzeniewskiego na dotychczasowym stanowisku.

Nastąpiły wolne wnioski, w których zakomunikowano podjęcie protestu przeciw machinacjom pruskim przy śląskim plebiscycie o autonomję i przedłożono odezwy, nawołującej do wstępowania w szeregi Z.O.K.Z. Wypełniwszy ostatni punkt obrad zebranie zamknęło się gorącym apelem p. marszałka do wspólnej, zbożnej a obfitej pracy.

Skończył się więc zjazd kładąc podwaliny pod gmach Związku, który nie pałacem będzie, a fortecą i twardym bastjonem, twierdzą z serc naszych wzniesioną ku odparciu drapieżnych zakusów tysiącletniego wroga Polski. I niepłonną niech będzie nadzieja, że wszyscy prawie Polacy stworzą pod sztandarem Z.O.K.Z. nieprzepartą Obronę Kresów Zachodnich.

Wynadgrodzenie za godziny nadliczbowe w szkołach

Dzisiaj p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Kumaniecki podpisał rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w szkołach państwowych średnich i zawodowych treści następującej:

„Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości Kuratorjum rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 28 sierpnia r. b. L. 2260 I D. B15 w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w szkołach średnich i zawodowych:

Poniższem rozporządzeniem Ministerstwo Skarbu wyraziło swą zgodę:

a) na uwzględnianie każdorazowych miesięcznych dodatków procentowych począwszy od 1 września r. b. przy obliczaniu wynagrodzenia za tak zwane godziny nadliczbowe w seminarjach i preparandach nauczycielskich oraz w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych;

b) na wypłacenie jednorazowo różnicy w powyższem wynagrodzeniu powstałej wskutek nieuwzględniania przy obliczaniu tegoż wynagrodzenia dodatków procentowych, przyznanych na zasadzie odnośnych uchwał Rady Ministrów rozporządzeniami Ministerstwa Skarbu.

Z dnia 27.I r. b. w wysokości 50 proc., z dnia 7.III r. b. w wysokości 40 proc., z dnia 31.III r. b. w wysokości 50 proc., z dnia 27.I r. b. w wysokości 60 proc., z dnia 16. 5 r. b. w wysokości 60 proc., z dnia 6.6 r. b. w wysokości 20 proc.

Ogółem zatem 280proc. miesięcznego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe;

c) na wypłacenie jednorazowego zasiłku w wysokości 140 proc miesięcznego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe według normy pobranej za miesiąc czerwiec r. b. o ile wynagrodzenie to było pobierane przez cały rok szkolny 1921 i 1922

Celem pokrycia wydatków, spowodowanych powyższemi zarządzeniami Ministerstwo Skarbu wydaje Centralnej Kasie Państwowej oraz wszystkim Kasom Skarbowym zlecenie:

1) zarachowywania odnośnych wydatków na utworzyć się mająca pod tytułem: „Zasiłki doraźne" podpozycję c) w par. 2, poz. 5 działu 17 rozdz. 3 i 4 5, działu 6 preliminarza budżetowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na rok 1922,

2) honorowania odnośnych asygnacji bez względu na otwarcie w powyższej podpozycji odpowiednich kredytów".

Podając powyższe rozporządzenie do wiadomości Kuratorjum polecam bezzwłocznie wydanie szkołom stosownych zarządzeń tak, aby kwoty należne z tego tytułu nauczycielstwu były wypłacone bezwarunkowo najpóźniej do dnia 7 września r. b., zaznaczam zarazem że powyższe rozporządzenie Ministerstwa Skarbu zastosowanem być winno w równej mierze do dyrektorów seminarjów nauczycielskich, preparand nauczycielskich, szkół średnich ogólno-kształcących i zawodowych o ile w myśl art. 2 ust. z dnia 18 marca 1921 r (Dz. U. R. P. Nr. 30 poz. 165) oraz par. 6 i 7 rozporządzenia z dnia 15 czerwca 1921 roku (Dz. U. R. P. Nr. 52 poz. 324) pobierali lub będą pobierać wynagrodzenie za

Ile złota i walut mamy w P. K. K. P.

Z powodu notatek, jakie ukazały się w niektórych pismach, iż zapasy złota i walut P. K. K. P. w ostatnich czasach znacznie się zmniejszyły, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa stwierdza, iż wiadomość ta jest zupełnie pozbawiona podstawy co wynika z następujących zestawień cyfrowych.

I tak, zapas złota i srebra wynosił w dn. 20 sierpnia r. b. mk. 76,916,003, licząc po 2,790 mk. za jeden kilogram złota, czyli w porównaniu ze stanem z dnia 31 stycznia r. b. zapas ten powiększył się o blisko 6 i pół miljona marek.

Również zapas walut i dewiz będących w posiadaniu P.K.K.P., obliczonych według wartości bilansowej wzrósł znacznie w czasie od 31-go stycznia do 20 sierpnia r. b., o czem świadczą następujące cyfry:

31. 1. 1922	r.	mk.	24,695,718,694
20. 8	„	mk.	35,849,076,670

Przeliczając dla lepszej orjentacji wartość zapasów dewizowych P. K. K. P. na dolary Stanów Zjednoczonych, według kursu odnośnej daty należy stwierdzić, że w pierwszej połowie r. b. wartość tych zapasów ulegała stosunkowo drobnym wahaniom i wyrażała się według stanu z 10 lipca r.b. sumą 8,352,000 dolarów Stanów Zjednoczonych A. P. poczem stale się zwiększała, dochodząc dnia 20 sierpnia r.b. do kwoty 11,855,000 dolarów.

KRONIKA.

MILJONOWKA.

Nr. 2.806,230. Numer powyższy wyciągnięto z koła w sobotnim losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej.

Numer ten sprzedany był w Warszawie.

— ZARZAD STOW. WŁASCICIELI NIERUCHOMOSCI W KALISZU.

Przypomina Szanownym członkom Stowarzyszenia, że w środę 6 września rb. o 7 wiecz. odbędzie się ogólne miesięczne zebranie.

Z powodu ważności obrad uprasza się o liczne przybycie, nie tylko Stowarzyszonych, ale wogóle wszystkich właścicieli nieruchomości z miasta i przedmieść.

— W SPRAWIE ODZNACZENIA „KRZYZEM WALECZNYCH.

Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje:

W myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dn. 11.8 1920 r. o ustanowieniu „Krzyża Walecznych“ i wydanego rozporządzenia wykonawczego M. S. Wojsk., do stawiania wniosku na odznaczenie „Krzyżem Walecznych“, uprawnionych jest: a) w stosunku do oficerów—bezpośrednio przełożony oficer (w czasie spełniania czynu), b) w stosunku do szeregowych—dowódca kompanji (równorzędnego oddziału), względnie dowódca detaszowanego plutonu (równorzędnego oddziału), jeżeli jest oficerem.

Wniosek, wypełniony według przepisanego wzoru, należy przedłożyć w drodze służbowej do dowództwa, które jest uprawnione do nadania „Krzyża Walecznych“. Nadmieniam, że termin przedkładania wniosków na odznaczenie „Krzyżem Walecznych“—już upłynął.

Wobec powyższego, wszelkie wnioski (prośby), wnoszone wprost do M. S. Wojsk. przez poszczególne zainteresowane osoby o nadanie im „Krzyża Walecznych“, nie mogą być uwzględnione i pozostaną bez odpowiedzi.

— JEDNODNIOWY POKAZ ROLNICZO-GOSPODARCZY W SIERADZU.

Dnia 29 sierpnia urządzony był staraniem ziemian w parku miejscowym. Okoliczne dwory stanęły chętnie do apelu i można było podziwiać wspaniałe okazy koni, bydła, produktów spożywczych, owoców, miodów, jarzyn, jakoteż ich przetworów w formie konfitur i konserw. Ogólną uwagę zwracał wielce oryginalny kiosk, przybrany we wzorzyste wełniaki i kilimy. Tu i owdzie rzucone barwne kilimy, wycinanki kolorowe, pisanki wielkanocne, świadczyły żywo o rozwoju coraz większym w Ziemi Sieradzkiej t. zw. sztuki stosowanej. Wystawczyniami samodziałów były przeważnie włościanki z pod Sieradza. Nie brakło też płócien i haftów.

Ciekawy również był kiosk zbóż przeróżnych wyrosłych na odpowiednio wapnem uprawianych gruntach. Wśród najrozmaitszych owoców i jarzyn znalazły się i wykopaliska z ziemi tutejszej, olbrzymie muszle, wiadczące o tem, że w ziemi naszej było niegdyś morze.

Na ten jednodniowy pokaz przysłała też szkoła rękodzielnicza płótna i hafty, a sieradzki Syndykat Rolniczy wystawił swoje maszyny rolnicze.

— WIECZOR HUMORU I SMIECHU.

Staraniem Akademickiego Koła Kaliszan odbędzie się w Kaliszu dnia 18 bm. wieczór humoru i śmiechu. Na program złożą się: jednoaktowa farsa „Nowy minister—Własta, trio akademickie Jazz-ban, karykatury najnowszych tańców deklamacji—słówka Boy'a i inne ze współudziałem najwybitniejszych sił akademickich.

— 5-ta ROCZNICA SADOWNICTWA.

Z Okazji obchodu piątej rocznicy powstania sądownictwa polskiego, odprawione zostało w Kaliszu w kościele św. Mikołaja nabożeństwo—celebrował ks. Kanonik Sobczyński. Wieczorem odbyła się w resursie Obywatelskiej wieczernica, w której wzięło udział przeszło 50 osób. P. prezes Młynarski we wstępnem przemówieniu skreślił dzieje 5-lecia naszego sądownictwa poczem wzniósł toast na cześć obecnego rektora Parczewskiego. Drugi z kolei przemawiał p. rektor Parczewski, który na tle wyzwolenia się z pod władzy zaborczej porównywał sądownictwo przedrozbiorowe, z koleji przemawiali: Prokurator Weiss w imieniu prokuratury. Mec. Wyganowski w im. palestry Rej. Bzowski, mec. Mamroth podkreślił, że całokształt wymiaru sprawiedliwości zależy nietylko magistratury lecz i organów wykonawczych.

— Z BELLETRYSTYKI.

Nakładem warszawskiej księgarni: „Perzyński i Niklewicz i S-ka“ wyszła interesująca powieść I. I. Frappa p. t. „U stóp Olimpu“, przełożona z francuskiego.

— Z POŁKI KSIEGARSKIEJ.

Nakładem księgarni Perzyński, Niklewicz i S-ka wydane zostały następujące nowości: „Grabarze Rosji“ i życie gospodarcze Polski przez Aleksandra Jackowskiego.

PODWYZKA CENY BILETOW KOLEJOWYCH. Od dnia 19-go września rb. obowiązuje na kolejach państwowych znaczna podwyżka, która wynosi około 60 proc. Bilety z Kalisza do Warszawy kosztować będą na pociągi zwyczajne: klasa I—7200, II—4800, III 2400 mk. na pociągi pospieszne: I—11160, II—7440, III 3720 mk.; do Poznania: poc. zwycz. I—4800, II—3200, III—1600 mk., posp.: I 7200, II 4800 III—2400 mk. Do Łodzi poc., zwycz. I—3600, II—2400, III—1200; poc. posp.: I 5400 II 3600 i III—1800 marek.

— PODWYZSZENIE CENY PAPIEROSOW nastąpiło na mocy rozporządzenia min. skarbu z dn. 24 sierpnia rb. poczynając od 18-go września 1922 roku.

— SLUB. W dniu 2-im bm. w kościele św. Mikołaja pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy p. Stefanem Falkowskim, urzęd. Kaliskiego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie i p. Konstancją Jakubowską.

— EPOKA.

Wyszedł w druku 16-ty numer „Epoki“, na którego treść składają się następujące artykuły

Prowokacja!—Władysław Włoch. Fatalne błędy—Jan Tarnowski Dlaczego tak źle?! inż. A.. M. Z Karlsbadu do Niemiec J. S. Żywych ofiary—Jan Sikorski. Maurice Maeterlinck jako myśliciel—St. T. Szekspir na scenie ruchomej—Dr. Eugenjusz Meller. Książki i Czasopisma. Giełda.

„Epoka“ ukazuje się co t. dzień w objętości dwu arkuszy druku, cena za poszczególny numer 200 mk., kwartalnie 2.900 mk. Redakcja—Moniuszki, 4, Administracja—Szpitalna 1 w Warszawie.

— WYSCIGI CYKLISTOW.

Staraniem Tow. Cykl.. w dniu 24 bm. odbędą się w Kaliszu wyścigi cyklistów. Program zawodów przewiduje następujące biegi:

1) wyścig otwarcia—dystans 8 klm, 2) Nowicjuszy—8 klm. 3) Bieg główny—dystans 10 klm, 4) Bieg Pań—2 klm. 5) Wyścig senjorów. 6) Bieg niestowarzyszonych—klm.. 7) Bieg pocieszenia—4 klm.

Do biegu 6 dla niestowarzyszonych może stanąć każdy nienależący do Tow. Cykl.., winien się tylko przedtem zgłosić do kapitana Tow. p. K. Szpechta.

Pragnący należeć do Towarzystwa winni zgłosić piśmienną deklarację na ręce zarządu w lokalu Tow. w Aleji Józefiny 4.

Niewątpimy, że nowozałożone towarzystwo wzbudzi piękne tradycje dawnego Tow. Cyklistów.

— OFIARA POZARU.

Przywieziono do tutejszego szpitala św. Trójcy niejakiego Michała Raszewskiego, który podczas pożaru w Kraszewicach uległ poparzeniu Stan Raszewskiego jest beznadziejny.

— NOWE WYDAWNICTWA USTAWY KARNEJ

Od prof. A. Mogilnickiego i prof. St. Rappaporta Sędziów Sądu Najwyższego, jako wydawców „Ustaw Karnych“, tymczasowo obowiązujących na obszarze b. zaboru rosyjskiego“, otrzymujemy co następuje:

W dniu 1 września 1922 roku upływa pięć lat od chwili, gdy w zaczątkowym okresie tworzenia się państwowości polskiej powstały pierwsze po latach niewoli polskie władze państwowe wymiaru sprawiedliwości na najobszerniejszej połaci budzących się do nowego życia ziem Rzeczypospolitej.

Jako dwaj jedyni sędziowie - kryminaliści, którzy brali bezpośredni udział zarówno w przedwtępnych pracach organizacji społecznych Komitet Sądowy w Warszawie, Komisja Kierownicza Organizacji Sądownictwa jak i w pracach przygotowawczych b. Departamentu Sprawiedliwości Tymcz. Rady Stanu Kr. Pol. i do dziś dnia w szeregach magistratury sądowej pozostali, a zarazem od samego początku istnienia sądów państwowych polskich prowadzili wydawnictwo podręczne ustaw karnych, tymczasowo obowiązujących na obszarze b. zaboru rosyjskiego, I wydanie w r. 1917, uważaliśmy za swój obowiązek w tym roku jubileuszowym opracować nowe uzupełnione wydanie rzeczonych ustaw w formie, możliwie najdogodniejszej do podręcznego użytku.

Tom I ukaże się w druku na jesieni roku 1922, tom II - na początku roku 1923.

OFIARY:

Na odnowienia franciszkańskiego kościoła fundacji Kazimierza Wielkiego z roku 1339 w dalszym ciągu złożyli:

J. E. Najprzw.. Ks. Biskup St, Zdzitowiecki 50,000 mk., Dominjum N. bezimiennie 50,000 mk, PP. Wyganowscy (dominjum Warszówka) 100,000 mk., L. Chełkowska (dominjum Borków) 5,000 mk., Bronikowscy z Rzegocina 30,000 mk., Bank Ziemi Kaliskiej 25,000 mk., Bracia Boraks 25,000 mk, szpital Św. Trójcy 23,000 mk., L. Szatkowska 5,000 mk., M. Hajman 5,000 T. Hajns 5,000 mk., K. Becki 10,000 mk., Józefa Cicha 5,000 mk., Antonowicz Zofja 10,000 mk., Prac. Syndykatu Roln. 11,950., mk., Holman 5,000 mk., Bracia Margulies 10,000 mk., W. A. Cembrzyńscy 5,000 mk., Latosiński J. 5,000 mk., Piechota 10,000 mk., Tyszer 10,000 mk. Szczepańska 5,000 mk., M. Kulczyński 8,000 mk., B. Ogralisz 5,000 mk., z gosp. czel. rzeź. 5,000 mk., Staciba Marja 5,000 mk., Bracia Stefańscy 10,000 mk., młyn Hile i Kuptra (pracownicy) 12,000 mk., „Sarmata“ 15,000 mk., F. Pietrzak 10,000 mk., Młynarscy Wincenty i Stenia 15,000 mk., Szarszewski Sp. (po raz drugi) 5,000 mk., W. Kiernożycki, kierownik szkoły franciszkańskiej 10,000 mk., Skassa 10,000 mk., La Cotonnicre Ste. A. K. L. 10,000 mk., Z. Szczepaniak 5,000 mk., Szaub, Kozłowski i Ska (po raz drugi) 5,000 mk., Spychalski Antoni 10,000 mk., Kurnatowski 10,000 mk., M. Jasiński 10,000 mk., Marszłowa 10,000 mk., M. Drządzewska 5000 mk., Skonieczna M. i A. 20 mk. w złocie i 22 ruble sr., bezimiennie 100,000 mk., N. N. 150,000 mk., „Nowy młyn“ J. Rozen 5,000 mk., Czarnecka 10,000 mk., W. Sałata 5,000 mk., J. Kupczyk 5,000 mk., Wojciechowska 5,000 mk. St. Pachel inż. 5,000 mk., M. Walerjanczuk 5,000 mk., Kościelak A. 5,000 mk., J Libenski 5,000 mk., mniejszych ofiar jest 130,000 mk.

J. E. Najprzew. Ks. Biskupowi Zdzitowieckiemu oraz wszystkim innym Szan. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“ składa

ks. Maurycy Madzarek
gwardjan OO. Franciszkanów.

Okazyjne kupno!! 2481

SAMOCHODY

„Apollo" 14/40 HP. 6-cio osobowy, otwarty,

„Belgique-National"

9/20 HP. z 6-cio osobową zamkniętą karoserją.

„Presto" ciężarowy 1½ ton, z pełnemi gumami,

„Luck" ciężarowy 3 tonowy.

i kilka KÓŁ MOTOROWYCH po cenach przystępnych na sprzedaż. Wszystkie samochody i motocykle są wyremontowane i gotowe do użytku.

„BENZ" Poznań, Kantaka 1, Tel. № 2936.

J. MICHALSKI,

Biuro Techniczne 2143

W KALISZU, AL. JÓZEFINY № 9.

KANALIZACJA, WODOCIĄGI I WOGÓLE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES TECHNIKI ZDROWOTNEJ WCHODZĄCE.

Warsztat reperacyjny.

Magistrat m. Kalisza

niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 7-go b. m. o godz. 9 rano w lokalu biura Elektrowni Miejskiej (Magistrat III p. pokój № 20) odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej używanego kotła parowego systemu Kornwalijskiego o 56 m² pow. ogrzewalnej, łącznie z urządzeniem rurociągowem i omurowaniem, od sumy 3,500,000 mk. wzwyż.

Reflektanci winni są złożyć w Kasie Miejskiej wadjum w wysokości 1,500,000 marek.

O bliższych szczegółach i warunkach licytacji dowiedzieć się można w biurze Elektrowni w godzinach urzędowych, codziennie za wyjątkiem świąt od 11 do 1 i pół p. p.

Kocioł oglądać można między 8—10 rano, zwracając się w Elektrowni (Aleja Józefiny) do maszynisty Kita. 2509

Dla dogodności klijenteli

zaopatrzyłem swój skład na sezon zimowy w najlepsze gatunki różnego rodzaju

futra męskie i damskie.

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące **oraz reperacje.**

Robię zamiany, kupuję różne skórki surowe oraz używane futra. — Płacę najwyższe ceny.

Z poważaniem **Józef Bigeleisen,**
Browarna 3, oficyna, II p. Telef. 159.

2082 **Firma egzystuje od roku 1894.**

Dobra okazja

W drodze powrotnej około 1 września r. b. **wóz meblowy** zabrać może przeprowadzkę w dowolnym kierunku. Wiadomość w Redakcji. 2433

Uczeń

6-ej kl. Gimn. Miejskiego poszukuje od 1-go października mieszkania (może być wspólne) ze stołowaniem lub bez. Wzamian może udzielać lekcji i przygotowywać do I, II, III i IV klasy. Oferty nadsyłać do redakcji pod № 2505

Zginęła karta powołania

wydana przez PKU. w Kaliszu rocz. 1898 oraz patent III kategorji wydany przez Izbę Skarbową w Kaliszu na sprzedaż łokciówek wszystko na imię 2503 Enzel Freindlich.

Zginęła karta powołania

wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Moryca Karbowskiego rocz. 1886 2504

SKŁAD FUTER

i

Konfekcji Futrzanej

H. ADLERA

W KALISZU, Wiejska 5.

poleca na sezon zimowy wielki wybór różnego rodzaju futra, spody, skórki i. t. p.

gotowe palta damskie i męskie.

KUPUJĘ stare futra, wszelkie surowe skórki i płacę najwyższe ceny.

PRZYJMUJĘ futra w zamiany, wszelkie obstalunki oraz reperacje które wykonywam w najmodniejszych fasonach —

Zginął ASZPORT 2507

wydany w Kaliszu na imię Walentego Zakulskiego.

Skład papieru

cygar i przyborów wojskowych w Poznaniu przy koszarach z mieszkaniem 3 pokoj. za cenę mk. 2,500,000 zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia uprasza Zipfel.
Poznań, Bukowska 32, 2510

Otomana

tanio do sprzedania.
Marjańska 8, III piętro. 2489.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy i t. p. radykalnie leczą

SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA

Dr. Bauera — oryginalne z marką „Kogut". Sprzedają apteki i składy apteczne 1922

Tygle grafitowe

oryginalne Noltego najtaniej sprzedaje Poznański
WARSZAWA,
Marszałkowska 72. 1245

Poszukujemy

większą ilość kapusty, kartofli, owoców i jarzyn. Płacimy najwyższe ceny. Wiadomość ul. Stawiszyńska № 43 Kubiak. 2398

Wobec mającego się utworzyć przy Szkole Dokształcającej w Kaliszu Oddziału Handlowego prosimy pp. właścicieli sklepów, składów aptecznych, drukarni, domów handlowych, zakładów przemysłowych i t. p. o obowiązkowe zameldowanie swych praktykantów do handlu Winno-Kolonjalnego **H. Golińskiego** w/m. ul. Kanonicka codziennie od godz. 1—4 po południu.

Zarząd Stow. Kupców Polskich Oddział Kaliski. 2488

Z mojej fabryki polecam do natychmiastowej dostawy:

Papę dachową, leonik smołę z węgla kamiennego destylowaną cementowe czerwone falcowe dachówki,

WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI,
FABRYKA PAPY
TCZEW Pomorze. 2382

Wszelkie czynności miernicze

związane z pomiarem dóbr ziemskich, parcelacją, komasacją, (scaleniem gruntów), likwidacją serwitutów, podziałem wspólnot i t. p. jak również miernicze ekspertyzy sądowe, sporządzanie uwierzytelnionych odrysów planów i opisów z dokumentów pomiarowych wykonywa:

upoważniony przez Główny Urząd Ziemski i Główną Dyrekcję Tow. Kredytowego Ziemskiego

Geometra Antoni Kłobukowski,

były długoletni geometra Gubern. Komisji do spraw włościańskich, ostatnio starszy geometra Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Kaliszu

Adres: Kalisz, ul. Al. Józefiny № 12. 2320

Rachunek przekazowy w Banku Ziemi Kaliskiej w Kaliszu.

Biuro Przemysłowo-Techniczne

Władysław Bechciński

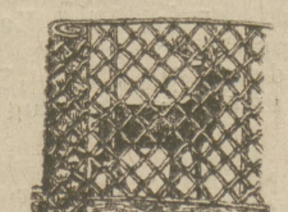
KALISZ, ulica Towarowa № 5
i Sukiennicza 584,

dostarcza na dogodnych warunkach:

motory, lokomobile, maszyny parowe, **maszyny** do obróbki metalów i drzewa, **maszyny, aparaty** i urządzenia młynarskie, torfiarskie, tartaczne, ceglarskie, stolarskie. Armatura, pompy, **maszyny i narzędzia rolnicze.** Antracyt, węgiel, cement, **wapno, gips.**

Urządza cegielnie przenośne, cementowo-wapienno-piaskowe, zakłada turbiny wodne, walce, perlaki i. t. p. młynach i wiatrakach. 2431

Fabryka ogrodzeń drucianych



J. Szczepika

W KALISZU, ul. Młynarska 9,
(obok cmentarza dom własny).

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i zwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien itp.

Ceny przystępne. 2389

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.